

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosalę
na 83. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 września 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

W myśl art. 71 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji „komornik odpowiada dyscyplinarnie za zawinione działania lub zaniechania”. Stronami wszczętego wskutek tych naruszeń postępowania dyscyplinarnego, zgodnie z art. 75f ustawy, są wyłącznie wnioskodawca, czyli podmiot, który złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, oraz obwiniony komornik, asesor lub aplikant komorniczy, przeciwko któremu złożono przedmiotowy wniosek. Rozwiązanie to różni się zatem od analogicznych procedur regulujących postępowanie dyscyplinarne przeciwko adwokatom oraz radcom prawnym, bowiem ustawa o komornikach sądowych i egzekucji nie przyznaje w takim przypadku pokrzywdzonemu statusu strony. Dla porównania, art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych stanowi, iż „stronami w postępowaniu dyscyplinarnym są oskarżyciel, obwiniony i pokrzywdzony”, a ust. 4 niniejszego przepisu uściśla, iż „pokrzywdzonym jest osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone postępowaniem radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego”.

Brak analogicznego zapisu w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji jest wysoce krzywdzący, albowiem osoba pokrzywdzona przez komornika nie może uczestniczyć w prowadzonym postępowaniu dyscyplinarnym, nie ma dostępu do akt tego postępowania, a także pozbawiona jest możliwości wniesienia odwołania od rozstrzygnięcia sądu dyscyplinarnego. Wydaje się, że w przedstawionej sytuacji trudno wskazać racjonalne przesłanki, które przemawiałyby za zróżnicowaniem sytuacji prawnej osób pokrzywdzonych przez komornika i osób, które ucierpiały na skutek działań przedstawicieli innych zawodów prawniczych.

Uważam zatem, iż w pełni uzasadnione jest podjęcie działań legislacyjnych, których celem jest nadanie osobie pokrzywdzonej przez komornika statusu strony w toczonym przeciwko niemu postępowaniu dyscyplinarnym.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala